

Andrzej Franciszek Dziuba

Duchowość eucharystyczna

Wrocławski Przegląd Teologiczny 21/1, 9-22

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bp ANDRZEJ FRANCISZEK DZIUBA*

DUCHOWOŚĆ EUCHARYSTYCZNA

Ewangelia uświadamia prawdę Jezusa Chrystusa, który pragnął być i towarzyszyć swoim uczniom oraz założonej przez siebie wspólnotie (por. Mt 28, 20). Na pewno nie ulega wątpliwości, że najwspanialszym wyrazem tego, że Chrystus faktycznie towarzyszy ciągle swojej wspólnotie jest Eucharystia. Nie ma bardziej wyraźnego znaku osobowego Jezusa Chrystusa, który pozostał i jest żywo na zawsze obecny w świecie. Wydaje się zatem, iż warto wskazać pewne myśli wokół duchowości Eucharystii¹. Istnieje pilna potrzeba, aby na Eucharystię spojrzeć nie tylko jako na dar słowa oraz chleba i wina, w których obecny jest Chrystus, ale próbować odszukać coś z duchowości tego sakramentu obecności².

* Bp prof. dr hab. Andrzej F. Dziuba – Przewodniczący Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski, Biskup Łowicki.

¹ „Ważne jest, aby Eucharystia była pojmowana nie tylko na płaszczyźnie obrzędowej, jako celebracja, lecz także jako program życia i fundament autentycznej «duchowości eucharystycznej» (...). Eucharystia bowiem, będąc sercem życia chrześcijańskiego, nie zamyka się w ścianach kościoła, lecz wymaga przeniesienia jej w życie tego, kto w niej uczestniczy. Sakrament Ciała Chrystusa zmierza do budowania Ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Wewnętrzne postawy eucharystyczne, których się uczymy w czasie celebracji, należy pielęgnować w życiu duchowym, stosownie do rodzaju powołania i stanu życia każdego z wiernych. Eucharystia jest naprawdę pokarmem nieodzownym dla wszystkich wierzących w Chrystusa, bez rozróżnienia wieku i stanu (...). Pragniemy tym samym podkreślić, że cechą duchowości liturgicznej jest to, iż zakorzenia się ona w znakach, obrzędach, słowach celebracji oraz czerpie z nich zdrowy i obfity pokarm” (KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*. Citta del Vaticano 2004, nr 20).

² „Nade wszystko konieczne jest rozważanie wewnętrznej jedności obrzędu Mszy św. Należy unikać, czy to w katechezie, czy w sposobie celebracji, sprawiania wrażenia, jakoby były sobie przeciwstawne dwie części obrzędu. Liturgia słowa i liturgia eucharystyczna – poza obrzędem wprowadzenia i zakończenia – «tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu». W rzeczywistości istnieje wewnętrzny związek pomiędzy słowem Bożym i Eucharystią” (BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*. Citta del Vaticano 2007, nr 44). Por. B. NEUNHEUSER, *Spiritualite liturgique*, w: *Dictionnaire encyclopedique de la liturgie*.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że Eucharystia, to gromadzenie się, komunია na wyjątkowym spotkaniu³. Zatem celebrowanie Eucharystii nie może się skończyć z momentem wyjścia poza kościół czy kaplicę. Eucharystia musi mieć przełożenie na codzienne życie, na postawy moralne, a więc musi duchowo wpływać na chrześcijan. Można nawet powiedzieć, że skoro Eucharystia jest tak ważna dla Kościoła, to chyba jest w jakimś sensie, czy przynajmniej powinna być, sercem życia chrześcijańskiego, czymś najważniejszym. Kiedy bowiem chrześcijanie będą naprawdę Eucharystię tak postrzegać – jako serce życia wiary, to będzie to twórczo wpływać na bardziej idealne budowanie Kościoła⁴. Chyba wówczas będzie możliwe lepsze zrozumienie sensu tego życiodajnego pokarmu, jakim jest Eucharystia.

1. Gromadzenie się na Eucharystii

Gdyby więc podjąć próbę zwrócenia uwagi na pewne wątki duchowości eucharystycznej, to najpierw należy podkreślić fakt, że Eucharystia to zgromadzenie, ale także gromadzenie⁵. Wydaje się oczywiste, że Chrystus między innymi o sobie mówił, mając na myśli gromadzenie, gdy – jak zapisał między innymi św. Mateusz – chodziło Mu o to, aby zgromadzić owce, które poginęły z domu Izraela (por. Mt 10, 6; 15, 24). Idąc jeszcze dalej, szczególnie wyraźniej i klarowniej jawi się fakt, że w Eucharystii, w tym gromadzeniu, wszystko dokonuje się wokół ofiary krzyżowej. Warto w tym kontekście przypomnieć to, co powie-

Vol. 2: M-Z. Red. D. Sartore, A. Triacca, H. Delhougne. Turnhout 2002, s. 413–427; C. VAGGINI, *Il senso teologico della liturgia. Saggio di liturgia teologica generale*. Roma 1965, s. 611–669; C. CERVERA, *Liturgia e spiritualità*, w: *Scientia Liturgica. Manuale di Liturgia*. Vol. 2. *Liturgia fondamentale*. Red. A. J. Chupungco, Casale Monferrato 1998, s. 63–82.

³ Por. PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami. Teologiczne i pastoralne refleksje przygotowawcze do 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego*. Dublin. Irlandia. 10–17 czerwca 2012 roku, Poznań 2012.

⁴ „Wierni (...) uczestnicząc w Ofierze eucharystycznej, w źródle i zarazem szczycie całego życia chrześcijańskiego, składają Bogu Boską Żertwę ofiarną, a wraz z Nią samych siebie” (KK 11). „W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiające Ciało daje życie ludziom i w ten sposób usilnie ich zaprasza i pobudza, żeby samych siebie, swoją pracę i wszystkie rzeczy stworzone wraz z Nim składali w ofierze” (DP 5). Por. KKK 1322–1419.

⁵ „Nasze gromadzenie się na Mszy świętej jest sprawą tak oczywistą, że zdarza się nam przeoczyć istotę tego zgromadzenia. Żyjemy w epoce, kiedy spotkanie z drugim człowiekiem, zwłaszcza w anonimowym świecie wielkich miast, dokonuje się raczej poprzez telewizję, internet lub telefon komórkowy, aniżeli w kontakcie twarzą w twarz. Dlatego też dobrze jest ponownie odkryć tę tak znaczącą charakterystyczną cechę Mszy świętej, jaką jest zgromadzenie ludzi różnego wieku, pochodzenia i zainteresowań. Jednym z najstarszych imion Eucharystii jest «synaxis – wspólne zebranie, zgromadzenie»” (PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, nr 59).

dział Chrystus do Kajfasza: „Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12, 32), zgromadzę wszystkich wokół siebie. Z kolei Kajfasz też wypowiedział ważne słowa, mówiąc o tym wymiarze gromadzenia, jaki ma Eucharystia: Jezus ma umrzeć za naród i nie tylko za naród, ale także po to, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno (por. J 11, 51-52). Widać zatem, że ciągle pojawia się motyw gromadzenia.

Dzieje Apostolskie, a więc opis początków Kościoła, a także Ewangelie, zwłaszcza Ewangelia Janowa, ukazują, że Apostołowie po raz pierwszy jako wspólnota zgromadzili się w dzień zmartwychwstania Chrystusa (por. J 20, 19-23). Ewangelisci mówią jasno, że w niedzielę Zmartwychwstania wieczorem byli zgromadzeni. I co jest ciekawe? Tomasz, którego nie było na pierwszym zgromadzeniu, który miał takie wątpliwości – jak mówi św. Jan – kiedy za tydzień, po ośmiu dniach uczniowie byli znowu wewnątrz domu, był z nimi (por. J 20, 24-29). Mamy więc fantastyczny znak na potwierdzenie tego, że od samego początku ta mała wspólnota czuła potrzebę gromadzenia się – w powtarzający się co tydzień dzień Zmartwychwstania.

Zatem widzimy, że niedziela, ten najważniejszy czas gromadzenia się chrześcijan, od początku jest znakiem wspólnoty, która niebawem, jak usłyszał św. Tomasz, będzie bardziej błogosławiona niż on, bo nie widzi a wierzy: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20, 29). Nie widziała, a gromadzi się właśnie systematycznie co tydzień, wspominając tajemnicę zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Kolejnym dowodem na znak duchowości eucharystycznej wyrażającej się w gromadzeniu jest niezwykle ciekawy tekst w Liście do Hebrajczyków. Mianowicie, już wtedy, jak się dowiadujemy, niektórzy chrześcijanie nie przychodzili co niedzielę na Mszę świętą, nie gromadzili się. Autor Listu zatem pisze słowa zachęty: „Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak to się stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem, i to tym bardziej, im wyraźniej widzicie, że zbliża się dzień” (Hbr 10, 25).

A więc problem niedzielnej Mszy świętej, niedzielnego gromadzenia się, rozumienia duchowości Eucharystii jako zgromadzenia już wtedy zaczął się powoli pojawiać⁶. Żywo jest wskazywany⁷, a zwłaszcza w nauczaniu ostatniego

⁶ „Kiedy nauczasz, nakazuj ludowi i zachęcaj go, aby przychodził na zgromadzenie, aby go nie opuszczał, by przez swą nieobecność nie pomniejszał Kościoła i nie pozbawiał Ciała Chrystusa Jego członków. Niech każdy do siebie samego, a nie do innych odnosi to, co zostało powiedziane: «Kto nie zbiera ze Mną, [ten] rozprasza» (Mt 12, 30). Skoro jesteście członkami Chrystusa, nie rozpraszać ich przez opuszczanie zgromadzenia i nie oddzielajcie od Kościoła. Zgodnie ze swoją obietnicą Chrystus jako Głowa jest wśród was obecny i z wami złączony. Nie lekceważcie samych siebie i nie pozbawiajcie Zbawiciela Jego członków, nie rozrywajcie i nie rozpraszać Jego Ciała, ani swoich spraw doczesnych nie stawiajcie ponad słowo Boże, ale opuściwszy wszystko, w dniu Pańskim spieszcie do kościoła” (*Didascalia Apostolorum* II, 59, w: F. X. FUNK, *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, Paderbornae 1905, s. 170).

⁷ „Należy wyrobić poczucie kościelnej wspólnoty, która w sposób szczególny wyraża się i umacnia we wspólnym sprawowaniu niedzielnej Eucharystii – zarówno pod przewodnictwem biskupa w kościele katedralnym, jak we wspólnocie parafialnej, której przewod-

Soboru⁸. Przecież „czas ofiarowany Chrystusowi nigdy nie jest czasem straconym, ale raczej czasem, który zyskujemy, aby nadać głęboko ludzki charakter naszym relacjom z innymi i naszemu życiu”⁹. Co jest jeszcze ciekawe? Mianowicie, kiedy sięgamy do etymologii terminu „Kościół” w języku greckim – *ecclesia*, to oznacza on zwołanie czy zgromadzenie w mocach paschalnego Pana¹⁰. A więc duchowość Eucharystii ma służyć temu właśnie duchowemu zgromadzeniu, które zapoczątkowuje zawsze i którego centrum jest sam Jezus Chrystus¹¹.

2. Słuchanie Słowa

Lud Boży Starego Przymierza bardzo często staje jako zgromadzenie zwołane przez Boga – „qahal Jahwe” dla słuchania słowa (por. Wj 19, 3-8; Joz 24, 1-28). Zwoływane zgromadzenia nowego ludu łączyły w sobie słuchanie słowa Bożego i łamanie chleba (por. Dz 20, 7-11). Także uczniowie idący do Emaus słuchali wyjaśnień Pisma, a potem zasiedli do łamania chleba ze Zmartwychwstałym (por. Łk 24, 27. 30. 35)¹².

niczy prezbiter reprezentujący biskupa” (por. KL 41-42; KK 28; DP 5, KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, Instrukcja *Eucharisticum mysterium*. Citta del Vaticano 1967, nr 26.

⁸ „W tym bowiem dniu wierni powinni się gromadzić, aby słuchając Bożego słowa i uczestnicząc w Eucharystii, wspominać mękę, zmartwychwstanie i uwielbienie Pana Jezusa oraz składać dziękczynienie Bogu, który «przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził ich do żywej nadziei» (1 P 1, 3)”, (KL 106).

⁹ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Dies Domini*, Citta del Vaticano 1998, nr 7.

¹⁰ „Uczniowie Chrystusa nie mogą poprzestawać na modlitwie indywidualnej ani wspominać Jego śmierci i zmartwychwstania tylko w swoim wnętrzu, w skrytości serca. Wszyscy bowiem, którzy otrzymali łaskę chrztu, zostali zbawieni nie tylko jako pojedyncze osoby, ale jako członki Mistycznego Ciała, włączone do społeczności Ludu Bożego (por. KK 9). Ważne jest zatem, aby gromadząc się wyrażali w pełni tożsamość Kościoła jako *ekklesia* – zgromadzenia zwołanego przez zmartwychwstałego Pana, który oddał życie w ofierze, «by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno» (J 1, 52)” (tamże, nr 31).

¹¹ „Populo congregatio, sacerdos cum ministris ad altare accedit, dum cantus ad introitum pergitur” (Missale Romanum, Editio typica tertia, Citta del Vaticano 2000, s. 503).

¹² „W opowiadaniu o Emaus słyszeliśmy, jak zmartwychwstały Jezus wyrzuca swym uczniom niewystarczające wykorzystanie Pisma do ożywienia wiary: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy!»” (Łk 24, 25). Jezus, zanim otworzył uczniom oczy na swoją obecność w geście łamania chleba, wyjaśnił im Pisma. Innymi słowy, spotkanie z Nim w słowie Bożym jest ściśle powiązane z osobistym spotkaniem z Nim przez wiarę oraz w łamaniu chleba. Szósty rozdział Ewangelii według św. Jana stwierdza, że otrzymanie Chleba Życia nie może być oderwane od słuchania słów Jezusa Chrystusa, od wiary oraz życia z Nim” (PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, nr 65).

Jedność obu części niedzielnej Eucharystii wyzwała ku dialogowi miłości¹³. Ożywiają się wówczas chrzcielne zobowiązania, a więc wezwanie do nieustannego nawracania się, do dziękczynienia i uwielbienia Boga. Chrześcijanie są zatem wezwani do potwierdzania swojej wierności i posłuszeństwa Bożym przykazaniom (por. Wj 19, 7-8; 24, 3.7; 2 Kor 1, 20-22). Chodzi o to, aby słuchane słowo szeroko otwierało nasze serca i w mocach Ducha Świętego oddziaływało na nasze codzienne życie wiarą¹⁴. Realną wartość ma tutaj wiara działająca przez miłość (por. J 15, 26; 16, 13; Ga 5, 6).

W tym kontekście wydaje się oczywiste, że „postawa słuchania znajduje się u podstaw życia duchowego. Wierzyć w Chrystusa, znaczy słuchać Jego słowa i zachowywać je w praktyce życia. Jest to otwarcie się na głos Ducha Świętego, Mistrza wewnętrznego, który nas prowadzi do całej prawdy, nie tylko do prawdy, którą trzeba poznać, lecz także do prawdy, która trzeba czynić”¹⁵. „Veritatem facientes in caritate” (Ef 4, 15) – należy zawsze zabiegać o wzrost oparty na Chrystusie. To słuchanie sercem jest pięknie zobrazowane w postaci Lidii z Dziejów Apostolskich: „Pan otworzył jej serce tak, że uważnie słuchała słów Pawła” (Dz 16, 14). Tę umiejętność należy rozwijać osobistym czytaniem Pisma świętego, a przede wszystkim przez wsłuchiwanie się „w głos Boga, który do nas przemawia w wielu okolicznościach codziennego życia”¹⁶.

Szczególna nauczycielka słuchania sercem i otwartości na usłyszane słowo – Maryja, Służebnica Pańska (por. Łk 1, 38) uczy, zarówno Kościół jak i wszystkich ochrzczonych¹⁷. Ona słucha Bożego zwiastowania z wiarą (por. Łk 1, 26-38), którą wychwała Elżbieta: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci przez Pana” (Łk 1, 45). Bogarodzica z wiarą przechowywała i rozważała dzieciństwo swojego Syna (por. Łk 2, 19. 51).

¹³ „(...) liturgiczne głoszenie słowa Bożego, zwłaszcza w kontekście zgromadzenia eucharystycznego, jest nie tyle okazją do medytacji i katechezy, co raczej dialogiem między Bogiem a Jego ludem” (JAN PAWEŁ II, List apostolski *Dies Domini*, nr 41).

¹⁴ „Na tym tle głoszenie słowa podczas niedzielnej celebracji eucharystycznej nabiera uroczystego charakteru, jaki w Starym Testamencie nadawano obrzędowi odnowienia Przymierza, kiedy to społeczność Izraela słuchała słów Prawa i tak jak lud na pustyni u stóp Synaju (por. Wj 19, 7-8; 24, 3.7) miała odpowiedzieć swoim «tak», potwierdzając wierność Bogu i posłuszeństwo Jego nakazom. Bóg bowiem, kierując do nas swoje słowo, oczekuje naszej odpowiedzi: odpowiedzi, jakiej już udzielił za nas Chrystus swoim «Amen» (por. 2 Kor 1, 20-22), i która za sprawą Ducha Świętego rozbrzmiewa w naszych sercach, aby to, czego słuchamy, głęboko oddziaływało na nasze życie” (tamże).

¹⁵ KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 21.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ „Zasłuchana Dziewica żyje w pełnej harmonii z wolą Bożą; zachowuje Ona w swoim sercu słowa, które pochodzą od Boga, i składając je razem jak w mozaice, uczy, jak je dogłębnie pojmować (por. Łk 2, 19.51); Maryja jest tą wielką Wierzącą, która pełna ufności oddaje siebie w ręce Boże, zdając się na Jego wolę” (BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, nr 33).

Podobnie Kościół w swej otwartości na słuchanie słowa ma właśnie w Maryi dostrzec najdoskonalszy wzór¹⁸.

3. Wymiar pokutny

Pierwszym wątkiem bardziej indywidualnym w duchowości eucharystycznej jest podejmowanie aktu pokutnego nawrócenia – *Miserere mei Deus* (por. Ps 50, 5)¹⁹. Uznanie swej nieprawości przed majestatem Boga, we wspólnocie ludu Bożego, popełnione myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem z dotykaniem serca – sumienia – wewnętrznego sanktuarium spotkania człowieka z Bogiem²⁰. To jest siedlisko dobrych myśli i pragnień, a z drugiej strony – zwłaszcza źle uformowane czy wypaczone – może stać się zarzewiem zła (por. Mt 15, 18-19; Łk 18, 13). Akt pokuty ma w sobie znamiona obrazu grzechu i pojednania. Grzech jest zniewagą Boga, ale jednocześnie także aktem przeciw świętości Kościoła, a więc posiada wymiar wertrykalny i horyzontalny. Pojednanie jest powrotem do Boga i jednocześnie zadośćuczynieniem wobec Kościoła²¹.

Wyznawany znakiem nawrócenia jest „Kyrie eleison” oraz „Criste eleison” z jednoczesnym uwielbieniem Tego, który w swym unieżeniu stał się posłuszeństwem i zapłatą naszego zmartwychwstania, a dziś Pana i Mesjasza (por. Dz 2, 36; Flp 2, 9-11; 1 Kor 12, 3). On stał się jedynym dostępem miłosierdzia (por. Łk 15). Ten sam wątek miłosierdzia pojawia się w „Chwała na wysokości Bogu”. Chrystus to Paschalny Baranek bez skazy (por. Wj 12, 1-15) i zarazem Sługa wiedziony na zabicie jako baranek (por. Iz 53, 7; J 1, 29. 36; 19, 34; 1 P

¹⁸ „Podobnie czyni Kościół, który zwłaszcza w świętej liturgii – słucha słowa Bożego i przyjmuje je oraz głosi i czci, a także udziela Chrystusa jako chleba życia (por. KO 21); który ponadto w jego świetle bada, jakie są znaki czasów i wyjaśnia je oraz przeżywa wydarzenia ludzkie” (PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Marialis cultus*, Citta del Vaticano 1974, nr 17).

¹⁹ „Następnie kapłan wzywa do aktu pokutnego, jaki po krótkiej chwili milczenia spełnia cała społeczność w formie wspólnego wyznania” (*Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Citta del Vaticano 2000, nr 51).

²⁰ „Sumienie jest najskrytszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, w nim pozostaje on sam na sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa w jego wnętrzu” (KDK 16). «Sumienie moralne», obecne w sercu osoby, jest sądem rozumu, które nakazuje jej w odpowiedniej chwili pełnić dobro, a unikać zła. Dzięki sumieniu osoba ludzka rozpoznaje jakość moralną czynu, który zamierza wykonać lub którego dokonała, biorąc zań odpowiedzialność. Człowiek roztropny słuchając sumienia moralnego, może usłyszeć Boga, który mówi” (KKK 372).

²¹ „Ci zaś, którzy przystępują do sakramentu pokuty, otrzymują od miłosierdzia Bożego przebaczenie zniewagi wyrządzonej Bogu i jednocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu przez grzech zadali ranę, a który przyczynia się do ich nawrócenia miłością, przykładem i modlitwami” (KK 11).

1, 18-21), a jednocześnie Baranek żyjący w chwale (por. Ap 19, 7-9; 21, 1-2. 9). Ta wewnętrzna więź Eucharystii i nawrócenia wybrzmiewa także w słowach Jezusa o konieczności pojednania się z bratem przed złożeniem daru przy ołtarzu (por. Mt 5, 23-24).

Na potrzebę nawrócenia wskazuje Modlitwa Pańska: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (por. Mt 6, 12). Męka i śmierć Chrystusa oraz obdarowanie w Duchu Świętym są zadatkami naszego wołania „Abba, Ojcze” (Rz 8, 15; Ga 4, 6) na wzór Chrystusa (por. Mk 14, 36). I stąd pełne posłuszeństwa: „Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi” (Mt 6, 10), podobnie jak w Getsemani (por. Mt 26, 39. 42). Z tym łączy się prawda o gotowości przebaczenia innym (por. Mt 18, 23-35). To jest ciągle pytanie o „dług”, o „winowajców” (por. Mt 20, 2)²².

W obrzędach Komunii świętej rozlega się błaganie o miłosierdzie, w łamaniu Chleba, które przypomina krzyżową śmierć Chrystusa, będącą źródłem pojednania i pokoju (por. Kol 1, 18-20). Duchowa więź Eucharystii i pokuty ukazuje się w wezwaniu św. Pawła do badania samego siebie w trosce o godne i owocne spożywanie Wieczerzy Pańskiej (por. 1 Kor 11, 28). Zresztą Sakrament Eucharystii i Pokuty są ze sobą ściśle związane, wręcz na każdym etapie sprawowania świętych znaków²³. Postawa pokutna winna być chrześcijańską codziennością. Winna temu sprzyjać praktyka konfrontacji „myśli, słów, czynów, zaniedbań, z Ewangelią Jezusa” czy rachunku sumienia²⁴. Nie można pominąć troski o bliźnich, zdolności współcierpienia, gotowości do pojednania, zwłaszcza przed Eucharystią, oraz wrażliwości sumienia (por. 1 Kor 11, 18)²⁵.

²² „Modlitwa Pańska jest podstawową modlitwą Kościoła. W niej poznajemy i sami siebie, i relacje Boga do nas. Będąc w komunii z Chrystusem, możemy mieć pewność, że przekroczymy próg świętości i wspólnie z Jezusem Chrystusem uznamy, że mamy jednego Ojca a także siostry i braci. Relacja ta jest uwydatniona we wzajemnym przekazywaniu sobie znaku pokoju” (PAPIESKI KOMITET MIĘDZYKONFESYJNYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, nr 113).

²³ „Sakramenty Eucharystii i Pokuty są ze sobą ściśle związane. Jeśli Eucharystia w sposób sakramentalny uobecnia odkupieńczą Ofiarę Krzyża, oznacza to, iż wynika z niej nieustanna potrzeba nawrócenia, osobistej odpowiedzi na wezwanie, jakie św. Paweł skierował do chrześcijan w Koryncie: «W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem» (2 Kor 5, 20). Jeżeli więc chrześcijanin ma na sumieniu brzemień grzechu ciężkiego, to, aby mógł mieć pełny udział w Ofierze Eucharystycznej, obowiązkową staje się droga pokuty przez sakrament Pojednania” (JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Citta del Vaticano 2003, nr 37).

²⁴ KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 22.

²⁵ „Bez pielęgnowania tych postaw Eucharystia zostaje pozbawiona swego głębokiego wymiaru” (tamże).

4. Pamiątka i obdarowanie

To sam Jezus Chrystus wskazał Apostołom w Wieczerniku: „Czyńcie to na moją pamiątkę” (1 Kor 11, 24-25; Łk 22, 19). Hebrajskie „*zikkaron*” i „*azkarah*”, greckie „*anamnesis*” i „*mnemosynom*” oraz łacińskie „*memoriale*” oznaczają upamiętnienie uobecniające zbawcze dzieło dokonane raz na krzyżu. Zatem to nie jest tylko wewnętrzny akt ludzkiej pamięci o dokonanym przez Jezusa zbawczym dziele. Tak tylko Kościół pod osłoną liturgicznych znaków ustanowionych przez Chrystusa sprawuje tę pamiątkę męki, śmierci, zmartwychwstania²⁶.

Jednocześnie Kościół łączy się ze zbawczym wstawiennictwem Jezusa, w Jego wiecznej posłudze arcykapłańskiej. Arcykapłan Nowego Przymierza właśnie przez własną krew wszedł do wiekuistego Przybytku, spełniwszy dzieło odkupienia przez swoje posłuszeństwo Ojcu (por. Hbr 9, 11-15; 10, 4-14). To dotykane całej historii zbawienia, które znajdzie zjednoczenie wszystkiego w Chrystusie (por. 1 Kor 11, 26; Ef 1, 10)²⁷, także w znaku jedności wszystkich ochrzczonych²⁸.

²⁶ „Pamiątka eucharystyczna jest zatem sprawowana w wierności Jezusowemu poleceniu. Jest nie tylko wydarzeniem historycznym, ale i donośnym głosem Kościoła proklamującym Boże przebaczenie w Chrystusie. My nie tylko wspominamy mękę Jezusa, której dokonał On dla zbawienia całego Kościoła, ale i sami mamy «dzisiaj» udział w jej owocach i uczestniczymy w Jego ofercie. Mocą Ducha Świętego raz na zawsze dokonane wydarzenie Jezusowej śmierci na krzyżu jest uobecnianie w każdej Mszy świętej. Mówiąc innymi słowami, uczestniczymy w tym wielkim wydarzeniu i jednoczymy się ze wszystkimi ludźmi w komunii, nie tylko z tymi, których spotykamy podczas każdej Mszy świętej, ale również z tymi, którzy poprzez wieki spotykają się na Eucharystii w każdym zakątku świata” (PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, nr 92).

²⁷ „Kościół sprawuje pamiątkę Chrystusa, tego, co uczynił i co powiedział, Jego wcielenia, śmierci, zmartwychwstania, wniebowstąpienia (...). W niej dokonuje się pamiątka całej historii zbawienia, zapowiadanej w Starym Przymierzu (...) to, co Bóg – Ojciec, Syn i Duch Święty – uczynił i czyni dla całej ludzkości od stworzenia do «nowego stworzenia» w Chrystusie (por. 2 Kor 5, 17), w oczekiwaniu na Jego przyjście przy końcu czasów, dla zjednoczenia w sobie wszystkiego” (KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 23).

²⁸ „Gdy pełnia uczestnictwa w Eucharystii między wszystkimi chrześcijanami nie jest jeszcze możliwa, powinny być kultywowane inne realne wyrazy komunii. Podążając za naszym pragnieniem jedności, nie zaczynamy od zera. Jeśli Eucharystia stanowi źródło i cel życia chrześcijanina, to istnieje rozległy obszar wokół niej, który nie tylko można, ale i należy zgłębić. Od chrztu jesteśmy włączeni w jeden Kościół Chrystusowy (Ga 3, 28; 1 Kor 12, 13; Ef 4, 4), a Chrystus jest obecny na wiele sposobów, które wysoko cenimy, a które możemy wspólnie świętować i przeżywać. Nasza wiara chrzcielna jest bramą dla wielu form interkomunii w dialogu życia, i stanowi bazę dla różnych inicjatyw, przede wszystkim naszej komunii w słowie Bożym, np. w ekumenicznych niespo-

Ta sakramentalna pamiątka powinna rodzić, zwłaszcza w celebracji eucharystycznej, wdzięczność i pamięć „o wszystkich darach otrzymanych od Boga w Chrystusie”. Jakby w dalszej kolejności powinna rodzić się wdzięczność, bezinteresowna ofiarność i odpowiedzialność za wszelkie dary natury, jak życie, zdrowie, rodzinę oraz dobra łask, jak łaski sakramentalne oraz wspólnotę Kościoła, ku rozwojowi wielu talentów (por. Mt 25, 14-30)²⁹.

5. Dziękczynienie i wdzięczność

Bardzo często stosowaną nazwą na określenie Mszy świętej jest używanie terminu greckiego Eucharystia, czyli Dziękczynienie. Chrystus sam w czasie Ostatniej Wieczerzy używał terminu Dziękczynienie (por. Mk 14, 13; Mt 26, 27; 1 Kor 11, 24; Łk 22, 17. 19). Autorzy biblijni odnoszą dziękczynienie do kielicha oraz do chleba. To „dziękczynienie Jezusa odżywa w każdej celebracji eucharystycznej”³⁰. Tego ducha wyraża m.in. dialog przed prefacją: „Dzięki składajmy Panu, Bogu naszemu” oraz odpowiedź zgromadzenia: „Godne to i sprawiedliwe”³¹. Początkowa część prefacji najczęściej wskazuje: „Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie”³². Embolizm każdej prefacji jest często inspirowany przez czytaną w danym dniu Ewangelię³³, w której „kapłan w imieniu całego

rach, projektach pokojowych i modlitwach, w ekumenicznych pielgrzymkach, pracach charytatywnych na rzecz biednych i odrzuconych, w lokalnych konferencjach duszpasterskich, projektach ewangelizacyjnych, jak również w stowarzyszaniu się w nowych i starych wspólnotach, organizacjach, klasztorach, zakonach oraz ruchach religijnych” (PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, nr 28).

²⁹ Por. KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 23.

³⁰ Tamże, nr 25.

³¹ „Modlitwa eucharystyczna rozpoczyna się od słów kapłana, działającego «in persona Christi», nawiązującego dialog z wiernymi: «Pan z Wami... W górę serca...». Mocą swego królewskiego kapłaństwa zgromadzenie uczestniczące w Eucharystii odpowiada: «Zaprawdę godne to i sprawiedliwe...». Następująca potem Prefacja wyraża nasze dziękczynienie Bogu Ojcu za cud dzieła stworzenia, zbawienia i uświęcenia” (PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, nr 85).

³² 3. Prefacja zwykła, w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*. Wydanie drugie, poszerzone, Poznań 2010 s. 55*.

³³ „On, prosząc Samarytankę o podanie wody, już ją obdarzył łaską wiary i tak gorąco pragnął jej życia z wiary, że rozpalil w niej ogień Bożej miłości” (Prefacja na 3. Niedzielę Wielkiego Postu, w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, s. 31*); „On światłością, która na świat przyszła, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie chodził w ciemności, lecz miał światło życia. Przez sakrament chrztu świętego uwalnia nas od ciemności grzechu,

świętego ludu wielbi Boga Ojca i składa Mu dziękczynienie za całe dzieło zbawienia lub za jakiś szczególny aspekt, zależnie od różnorodności dnia, święta lub okresu”³⁴.

Eucharystia jest szczególnym znakiem wdzięczności i uwielbienia w tajemnicy całej Trójcy Przenajświętszej³⁵. Kapłan składający to dziękczynienie czyni je *in persona Christi* – w imieniu samego Chrystusa. To jest po prostu Wieczernik, który się spełnia za każdym razem w tej wspólnotcie, która sprawuje Eucharystię. „Znaczenie tej modlitwy polega na tym, aby całe zgromadzenie wiernych zjednoczyło się z Chrystusem w głoszeniu wielkich dzieł Bożych i w składaniu Ofiary. Modlitwa eucharystyczna domaga się, aby wszyscy wsłuchiwali się w nią w pełnym czci skupieniu”³⁶.

Eucharystia zatem jest ukierunkowana ku dziękczynieniu za wszystko i w imieniu wszystkich ochrzczonych, ale zawsze w Chrystusie³⁷. Można ją coś uszczegóławiać wdzięczność za takie czy inne dary (np. życie, zdrowie, praca, chrzest), ale zawsze ze świadomością bezgranicznej miłości Boga do człowieka w zbawczym dziele dokonanym w Chrystusie wypełnionym wedle woli Jego Ojca. Może warto tu jeszcze przywołać prawdę, że takim niezwykłym znakiem dziękczynienia jest Maryja, zwłaszcza w wyśpiewanym „Magnificat”. Cały ten tekst jest wielkim dziękczynieniem i właśnie – jak mówi się niekiedy – Eucharystia winna być takim „Magnificat” kierowanym ku Bogu³⁸.

abyśmy byli dziećmi światłości” (Prefacja na 4. Niedzielę Wielkiego Postu, w: Mszał Rzymski dla diecezji polskich, s. 32*); „On jako prawdziwy człowiek opłakiwał swojego przyjaciela Łazarza, a jako Bóg i Władca życia wskrzesił go z grobu. On okazuje miłosierdzie wszystkim ludziom i przez wielkanocne sakramenty prowadzi nas do nowego życia” (Prefacja na 5. Niedzielę Wielkiego Postu, w: Mszał Rzymski dla diecezji polskich, s. 33).

³⁴ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr 79a.

³⁵ „Modlitwa eucharystyczna, czyli modlitwa dziękczynienia i uświęcenia (...), jest ośrodkiem i szczytem całej celebracji. Kapłan wzywa lud, aby wznosił serca do Pana (por. Kol 3, 1-4), oraz jednoczy go z sobą w modlitwie i dziękczynieniu, jakie w imieniu całej wspólnoty zanoszą do Ojca przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym” (tamże, nr 78).

³⁶ Tamże.

³⁷ „Eucharystia wychowuje nas (...) do tego, byśmy jednoczyli się z dziękczynieniem, jakie wznosi się do Boga od wszystkich wierzących w Chrystusa, rozproszonych po całej ziemi, a w ten sposób łączyli nasze dzięki z dziękczynieniem samego Chrystusa” (KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 25).

³⁸ „Jeśli Magnificat wyraża duchowość Maryi, nic bardziej niż ta duchowość nie może nam przeżywać tajemnicy eucharystycznej. Eucharystia została nam dana, ażeby całe nasze życie, podobnie jak życie Maryi, było jednym «Magnificat»!” (JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, nr 58).

6. Wątek ofiarniczy Eucharystii

„Eucharystia jest sakramentem Ofiary paschalnej”³⁹. Nie ogranicza się tylko do samej ofiary krzyżowej Chrystusa, ale obejmuje całe Jego życie ziemskie, a więc już od Wcielenia w łonie Maryi aż do ofiarniczej Kalwarii; ofiarą spełnianą z miłości ku Ojcu i ku ludziom⁴⁰. Zresztą sam Chrystus powie o sobie: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat, znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16, 28). A więc całe Jego życie, od wyjścia od Ojca aż do powrotu do Ojca, jest wpisane w Jego paschalną ofiarę.

Trzeba ciągle pamiętać, że to nowa i jedyna ofiara Nowego Przymierza (por. Hbr 10, 4. 9-19; Ps 40, 7-9). Gotowość wypełnienia woli Ojca i zadanych dzieł Bożych podejmuje Jezus z ofiarniczą miłością (por. J 4, 34; 5, 30; 6, 38; 8, 29; Mt 26, 39. 42; Mk 14, 36). W pełni wykonał owe dzieła przed oddaniem swego ducha Ojcu (por. Łk 23, 46; J 4, 34; 17, 4; 19, 30).

W celebracji Eucharystii Ofiara Chrystusa i Kościoła jest jedną Ofiarą⁴¹. Oczywiście ten wymiar ofiarniczy Eucharystii winien być złączony z darem egzystencji ochrzczonych⁴². Ma jakby uczyć wszystkich – niezależnie, jakie drogi powołania spełniamy – ofiary w uczynkach i modlitwie, w apostołskich przedsięwzięciach, w życiu każdego powołania, w pracy, a także w odpoczynku. To wszystko ma się stawać duchową ofiarą, która winna być miła Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2, 5)⁴³. Ten sam Duch, przez którego Jezus oddał

³⁹ KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 24; „Eucharystia jest ucztą ofiarną. (...) uobecnia ofiarę na krzyżu. I rzeczywiście ofiara Chrystusa oraz ofiara Eucharystii stanowią jedną ofiarę, która jest źródłem naszej komunii” (PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH. *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, nr 105).

⁴⁰ „Od Wcielenia w łonie Maryi Dziewicy aż do ostatniego tchnienia na Krzyżu życie Jezusa jest nieustannym całopaleniem, wytrwałym podporządkowaniem się planom Ojca. Szczytem jest ofiara Chrystusa na Kalwarii” (KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 24).

⁴¹ „Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są jedną ofiarą. Jedna i ta sama jest bowiem Hostia, ten sam ofiarujący – obecnie przez posługę kapłanów – który wówczas ofiarował siebie na krzyżu, a tylko sposób ofiarowania jest inny... A skoro w tej Boskiej ofierze, dokonującej się we Mszy świętej, jest obecny i w sposób bezkrwawy ofiarowany ten sam Chrystus, który na ołtarzu krzyża ofiarował samego siebie w sposób krwawy, ofiara ta jest naprawdę prześlągalna” (KKK 1367).

⁴² Por. KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 24.

⁴³ „Wszystkie (...) ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli są cierpliwie znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2, 5). Ofiary te są składane z największą czcią Ojcu podczas celebrowania Eucharystii wraz z Ofiarą Ciała Pańskiego” (KK 34).

swoje życie za ludzi (por. Hbr 9, 14), sprawia, że razem z Chrystusem możemy się stać wieczystym darem dla Ojca.

Tutaj znów możemy się odwołać do Maryi w wymiarze ofiarniczym Eucharystii⁴⁴. Maryja bowiem w sposób najbardziej prosty i najbardziej przekonujący wyraziła to w swoim ofiarowaniu się Bogu, w swoim słynnym „Fiat” (por. Łk 1, 38), które jest jakby swoistym echem tego Chrystusowego „Oto idę” (por. Hbr 10, 7-8). „Oto idę” i „Fiat” jakby się nawzajem uzupełniają, są dla siebie komplementarne w tym wielkim dziele ofiary. Syn – Znak sprzeciwu (por. Łk 2, 34) i zadany Maryi miecz (por. Łk 2, 35) dopełniły się na Kalwarii w pełnej ofiarniczej jedności (por. J 19, 25)⁴⁵.

7. Milczenie i adoracja

Obecność Jezusa Chrystusa dla Kościoła przybiera wielorakie formy, ale w sposób szczególny w celebracji Eucharystii, która obejmuje m.in. zgromadzenie wiernych, kapłana przewodniczącego, zwiastowane słowo, ale w sposób substancjalny i trwały – w postaciach eucharystycznych, jest to obecność, którą nazywamy „rzeczywistą”⁴⁶. Szczególnie ważne jest pielęgnowanie świadomości obecności Chrystusa, dostępnej jedynie przez wiarę. Potrzebne jest zatem świadectwo wiary. Wszystko to powinno prowadzić do radości celebracji, która pozwala na aklamację po zmartwychwstaniu: „Widzieliśmy Pana!” (J 20, 25)⁴⁷.

Temu odkrywaniu obecności Pana winno służyć milczenie, które należy także postrzegać jako jedną z postaw duchowości eucharystycznej, rodzaj czynnego uczestnictwa w liturgii⁴⁸. Czasów milczenia można wskazać bardzo wie-

⁴⁴ „Kościół składa Ofiarę eucharystyczną w łączności z Najświętszą Dziewicą Maryją, którą wspomina wraz ze wszystkimi świętymi. W Eucharystii Kościół znajduje się wraz z Maryją jakby u stóp krzyża, zjednoczony z ofiarą i wstawiennictwem Chrystusa” (KKK 1370).

⁴⁵ „W ten sposób także Błogosławiona Dziewica postępowala naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża, pod którym stanęła nie bez postanowienia Bożego (por. J 19, 25), najgłębiej współpracowała ze swym Jednorodnym i z Jego ofiarą złączyła się matczynym duchem, z miłością godząc się na ofiarowanie zrodzonej z Niej Żertwy; a wreszcie przez tegoż Jezusa Chrystusa, umierającego na krzyżu, została oddana jako matka uczniowi tymi słowami: «Niewiasto, oto syn Twój» (por. J 19, 26n)” (KK 58).

⁴⁶ „W sprawowaniu bowiem Mszy świętej, w której zostaje utrwalona ofiara krzyża, Chrystus jest rzeczywiście obecny w samym zgromadzeniu zebranych w Jego imię, w osobie szafarza, w swoim słowie, a w sposób substancjalny i trwały pod postaciami eucharystycznymi” (*Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr 27).

⁴⁷ Por. KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 26.

⁴⁸ „W odpowiednim czasie należy zachować także pełne czci milczenie” (KL 30).

le, tak przed, jak i w trakcie celebracji⁴⁹. „Liturgię słowa należy sprawować tak, aby sprzyjała medytacji. Dlatego trzeba unikać jakiegokolwiek pośpiechu, który utrudniałby skupienie. Stosowne są w niej także odpowiednie do poziomu zgromadzenia krótkie chwile milczenia, w których wierni pod wpływem Ducha Świętego mogliby przyjąć słowo sercem i przygotować na nie odpowiedź przez modlitwę. Te chwile ciszy można z pożytkiem zachować np. przed samym rozpoczęciem liturgii słowa, po pierwszym i drugim czytaniu oraz po homilii”⁵⁰.

Milczenie jawi się jako obecność⁵¹, także w praktyce adoracji eucharystycznej, czy to osobistej, czy wspólnotowej⁵². Konieczne jest zatem przejście „od doświadczenia liturgicznego milczenia (por. List apostolski *«Spiritus et Sponsa»*, 13) do «duchowości» milczenia, do kontemplatywnego wymiaru życia”⁵³. Milczenie jest życiodajnym podłożem słowa: „Jeśli słowo nie jest zakotwiczone w milczeniu, może zmarnieć albo przemienić się w hałas, a nawet w ogłuszenie”⁵⁴.

Szczególnym wyrazem wiary w eucharystyczną obecność Jezusa jest przyklęknięcie i klęknięcie przed Najświętszym Sakramentem⁵⁵. Uwielbianie Pana (por. Flp 2, 11) czy milczące trwanie przed Chrystusem, Bogiem z nami obecnym i dla nas aż do skończenia czasów (por. Iz 7, 14; Mt 1, 22-23; 28, 20)⁵⁶.

⁴⁹ „Należy również zachować w odpowiednim czasie pełne czci milczenie. Jego natura zależy od czasu, w jakim jest przewidziane w poszczególnych obrzędach. W akcie pokuty i po wezwaniu do modlitwy, wierni skupiają się w sobie; po czytaniu lub homilii krótko rozważają to, co usłyszeli; po Komunii świętej zaś wychwalają Boga w sercu i modlą się do Niego. Godne pochwały jest zachowanie milczenia w kościele, w zakrystii i w przylegających do niej pomieszczeniach już przed rozpoczęciem celebracji, aby wszyscy pobożnie i godnie przygotowali się do sprawowania świętych czynności” (*Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr 45).

⁵⁰ Tamże, nr 56.

⁵¹ „Milczenie (...) zapewnia skupienie, uwewnętrznienie (interioryzację) i modlitwę wewnętrzną (...). Nie jest ono pustką czy nieobecnością, lecz właśnie obecnością, gotowością do przyjęcia i odpowiedzią wobec Boga, który mówi do nas tu i teraz i działa dla nas tu i teraz” (KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 28).

⁵² Por. KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, Citta del Vaticano 2001, nr 164–165.

⁵³ KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 28.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr 43, 274.

⁵⁶ „Chrystus dał nam swoje Ciało i Krew, abyśmy i my zostali przemienieni. Mamy się stać Ciałem Chrystusa, Jego Ciałem i Krwią. Wszyscy spożywamy jeden Chleb, a to znaczy, że wszyscy stajemy się jednym. W ten sposób (...) adoracja staje się zjednoczeniem. Nie mamy już Boga tylko przed sobą, jako Tego, który jest całkowicie Inny. On jest w nas, a my w Nim. Jego dynamika udziela się nam, aby przez nas dotrzeć do innych, rozprzestrzenić się na cały świat, aby Jego miłość stała się rzeczywiście dominującą miarą świata” (BENE-DYKT XVI. *Eucharystia musi być centrum waszego życia. Msza święta na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży 21.08.2005*, „L'Osservatore Romano” 26:2005 nr 10, s. 27).

Adoracja jest darem ku pokonaniu bałwochwalstwa (por. Mt 4, 8-9), bo „w trosce o sprawy tego świata zawsze czyha na nas pokusa, aby zginać kolana przed bożkami, a nie przed samym Bogiem”⁵⁷. Może ona nawet przybierać formę satanizmu (por. 1 Kor 8, 4-6)⁵⁸, o ile nie przeciwstawimy się jak Jezus bałwochwalczym pokusom diabła (Mt 4, 10).

Kiedy patrzymy oczyma wiary na Eucharystię, kiedy myślimy o jej duchowości, warto ciągle pamiętać o doświadczeniu Kościoła, wspólnoty eucharystycznej. Kościół i Eucharystia są zawsze razem i wzajemnie siebie wymagają. To jest święte zwołanie, gromadzenie się na obdarowaniu ku nadziejom życia ziemskiego pielgrzymowania, a także eschatologicznej pełni miłości. Eucharystia nawraca i wyzwala szczere dziękczynienie za dar pamiątki. Wszystko co jest w Eucharystii, może stać się zrozumiałe, jeżeli będzie ochrzczonym towarzyszyć głęboka świadomość, że to jest prawda świętości Pana Najwyższego, którym jest sam Jezus Chrystus, dany w ofierze paschalnej za zbawienie człowieka i świata. Eucharystia jest najpiękniejszym spotkaniem Pana, Jego obecności w Słowie i Chlebie. To dotykanie największej świętości, która jest konieczna dla naszej świętości.

La spiritualità eucaristica

Quando si guarda l'Eucaristia con gli occhi della fede e quando la si pensa alla sua spiritualità occorre sempre ricordare l'esperienza della Chiesa che è una comunità eucaristica. La Chiesa e l'Eucaristia sempre si uniscono e si aiutano reciprocamente. Quella è un'assemblea santa, il radunarsi per arricchirsi verso la vita terrena ed anche verso la pienezza escatologica dell'amore. L'eucaristia converte e fa liberare un'onesto ringraziamento per il dono della memoria. Tutto quello che è nell'Eucaristia può diventare comprensibile solo quando i battezzati saranno accompagnati dalla profonda consapevolezza che quella è la verità della santità del Signore Cristo, dato nel dono di Pasqua per la salvezza dell'uomo e del mondo. L'Eucaristia è il più bello incontro col Signore, con la Sua presenza nella Parola e nel Pane. Questo è il toccare della santità la quale è necessaria per la nostra santità.

⁵⁷ KONGREGACJA DO SPRAW KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje*, nr 29.

⁵⁸ „Zginanie kolan przed Eucharystią, w adoracji Baranka, który nam pozwala świętować z sobą Paschę, wychowuje nas do tego, by się nie kłaniać bożkom stworzonym rękami człowieka i pomaga nam wiernie, z oddaniem i czcią słuchać Tego, którego uznajemy za jedyne Pana Kościoła i świata” (tamże).